

Sygn. akt I C 1754/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Sandomierzu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Baran

Protokolant: staż. Anna Ostrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 marca 2018 r. w S.

sprawy z powództwa (...) S.A. w B.

przeciwko P. F.

o zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego P. F. na rzecz powoda (...) S.A. w B. kwotę 4 860,91 zł (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za okres od dnia 29 marca 2017r. do dnia 26 marca 2018r. w wysokości 337,47 zł (trzysta trzydzieści siedem złotych czterdzieści siedem groszy).

II. należność zasądzoną w pkt. I wyroku w łącznej wysokości 5 198,38 (pięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt osiem złotych trzydzieści osiem groszy) rozkłada pozwanemu na 24 (dwadzieścia cztery) raty, przy czym pierwsza rata w wysokości 230,38 zł (dwieście trzydzieści złotych trzydzieści osiem groszy) - płatna na terminie do 10 dnia pierwszego miesiąca następującego po uprawomocnieniu się wyroku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia w razie uchybienia terminowi płatności liczonymi do dnia zapłaty, zaś kolejne 23 raty w wysokości po 216,00 zł (dwieście szesnaście złotych 100/00) każda - płatne w terminie do 10 dnia poczynając od drugiego miesiąca następującego po uprawomocnieniu się wyroku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczonymi do dnia zapłaty.

III. oddała dalej idące powództwo.

IV. nie obciąża pozwanego kosztami procesu od uwzględnionej części powództwa.

Sygn. akt I C 1754/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 marca 2018r.

Powód (...) S.A. z siedzibą w B. w pozwie przeciwko P. F. wniesionym do Sądu Rejonowego w Sandomierzu domagał się zasądzenia kwoty 9 880,54 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie równymi dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia 29 marca 2017r. do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie swojego żądania powód podniósł, że pozwany przez podpisanie weksla dnia 13 czerwca 2016r. zobowiązał się do zapłaty w dniu 28 marca 2017r. kwoty wskazanej w wekslu tj. 9 880,54 zł Powód dnia 26 lutego 2017r. wezwał pozwanego do wykupu weksla, ale pozwany nie dokonał żadnej wpłaty. Odnośnie żądania odsetek

powód podniósł, że domaga się zasądzenia odsetek umownych zgodnie z pkt. 4.1 umowy oraz art. 481§2¹ k.c. w wysokości równej każdorazowej wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

Pozwany P. F. w zarzutach od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany przyznał, że zawarł umowę pożyczki i podniósł, iż kwota dochodzona przez powoda zawiera ubezpieczenie pożyczki, co wiąże się z dodatkowymi kosztami.

W sprawie tej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) S.A. z siedzibą w B. oraz pozwany P. F. w dniu 13 czerwca 2016r. zawarli umowę pożyczki gotówkowej o nr (...). Zgodnie z warunkami przedmiotowej umowy całkowita kwota pożyczki rozumiana jako suma wszystkich środków pieniężnych, które pożyczkodawca udostępnia pożyczkobiorcy została określona na kwotę 5000 zł. Pożyczka została udzielona na okres 36 miesięcy i oprocentowana wedle stałej stopy procentowej w wysokości 9,80% w skali roku. Kwota pożyczki - zgodnie z postanowieniami umowy - został przelana na rachunek bankowy pozwanej.

W związku z udzieleniem pożyczki pożyczkodawca pobrał następujące opłaty: opłatę przygotowawczą w wysokości 129,00 zł, prowizję w wysokości 3939 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy opcji o nawie (...) w wysokości 900 zł. Wszystkie te opłaty zostały doliczone do kwoty pożyczki, rozłożone na raty i miały zostać spłacone wraz z pożyczką.

W umowie wskazano, że całkowity koszt pożyczki, czyli wszelkie koszty, jakie pożyczkobiorca jest zobowiązany ponieść w związku z umową, zamykają się w kwocie 5 764,00 zł zaś rzeczywisty roczny koszt pożyczki w stosunku rocznym wynosi 77,86%. Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę tj. suma całkowitego kosztu pożyczki i pożyczki zamknęła się w kwocie 10 764,00 zł.

Splata pożyczki miała nastąpić w 36 równych miesięcznych ratach, obejmujących spłatę pożyczki, odsetek oraz spłacanych wraz z pożyczką opłat i prowizji. Wysokość jednej raty został ustalona na kwotę 299,00 zł, przy czym termin płatności pierwszej raty określono na 24 lipca 2016r. zaś ostatniej raty na dzień 24 czerwca 2019r.

Zgodnie z treścią pkt. 4.1 umowy, jeżeli pożyczkobiorca nie spłacił w terminie poszczególnych rat lub ich części lub innej kwoty związanej z umową niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Od każdego zadłużenia przeterminowanego pożyczkodawca nalicza odsetki za opóźnienie za każdy dzień opóźnienia w wysokości rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego również stopie odsetek maksymalnych za opóźnienie, o których mowa w art. 481§2¹ k.c. Z kolei zgodnie z pkt. 8 ust.1 pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę w przypadku: a) gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty należności w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, b) złożenia przez pożyczkodawcę nieprawdziwych oświadczeń lub podania nieprawdziwych danych we wniosku kredytowym lub w dokumentacji kredytowej, posłużenia się przez pożyczkobiorcę fałszywymi lub przerobionymi dokumentami w celu uzyskania pożyczki - ze skutkiem natychmiastowym. Pożyczkodawca miał prawo wypełnić weksel in blanco na zasadach określonych w deklaracji wekslowej w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, a także w terminie 14 dni od dnia wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym.

Zabezpieczenie spłaty kwot należnych pożyczkobiorcy stanowiły dyspozycja dla pracodawcy/ zleceniodawcy oraz weksel własny in blanco nie na zlecenie wraz z deklaracją wekslową. Zgodnie z treścią tego dokumentu powód był upoważniony do wypełnienia weksla; wpisania domicyliatu i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki łącznie z faktycznie poniesionymi przez pożyczkodawcę kosztami postępowania sądowego i egzekucyjnego.

Pozwany na poczet należności z tytułu pożyczki uiścił łącznie kwotę 1 200,00 zł. Pozwany spłacił raty pożyczki za lipiec, sierpień oraz listopad 2016r. W odniesieniu do rat za wrzesień i października (rata nr 3 i 4) pozwany skorzystał

natomiast z możliwości prolongaty raty przewidzianej w ramach opcji Twój Pakiet. Natomiast w toku postępowania egzekucyjnego na poczet pożyczki w dniach: 17 stycznia i 17 lutego 2017r. ściągnięto należności w wysokości po 299,00 zł każda. Aktualna wysokość zadłużenia pozwanego zamyka się w kwocie: 9 578,45 zł. Pozwany zalegał natomiast z zapłatą rat za grudzień i styczeń 2017r. jak też dalszych pozostałych należności.

Powód pismem z dnia 24 stycznia 2017r. wezwał pozwanego do zapłaty zaległych rat za grudzień 2016r. i styczeń 2017r. - w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania. Przedmiotowe pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 31 stycznia 2017r. Natomiast pismem z dnia 26 lutego 2017r. powód wypowiedział umowę pożyczki z zachowaniem 30 - dniowego okresu wypowiedzenia. Przedmiotowym pismem jednocześnie zawiadomiono pozwanego o wypełnieniu weksla in blanco i wezwano do jego wykupu. Pismo zawierające oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy pożyczki zostało wysłane pocztą na adres pozwanego wskazany w umowie i było dwukrotnie awizowane; pierwsze awizo - 2 marca 2017r. drugie awizo - 10 marca 2017r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: z umowy pożyczki wraz z harmonogramem spłaty, deklaracji wekslowej, karty klienta, wezwań do zapłaty wraz z dowodami nadania i wydrukami z systemu śledzenia przesyłek Poczty Polskiej, wypowiedzenia umowy pożyczki wraz z dowodem nadania i wydrukiem z systemu śledzenia przesyłek Poczty Polskiej, karty klienta dotyczącej umowy nr (...), zeznań powoda k. 63-64, k. 70

W sprawie tej Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z ustawą z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282 z późn. zm.), weksel jest papierem wartościowym, sporządzonym w formie ściśle określonej przez przepisy prawa wekslowego. Weksel własny zawiera bezwarunkowe przyrzeczenie wystawcy zapłacenia określonej w nim sumy pieniężnej w określonym miejscu i czasie oraz stwarza bezwarunkową odpowiedzialność osób w nim podpisanych. Weksel in blanco może być środkiem zabezpieczenia wiarygodności, wynikających z różnorodnych stosunków prawnych. Weksel wystawiony jako własny i wręczony w związku z zawarciem umowy pożyczki, skutkuje powstaniem zobowiązania wekslowego wystawcy. Weksel własny in blanco powinien być wypełniony przez uprawniony podmiot zgodnie z zawartym porozumieniem lub wystawioną deklaracją wekslową. Zobowiązanie wekslowe, co do zasady ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a więc niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Oznacza to, że zasadniczo brak, nieważność lub wadliwość stosunku kausalnego nie ma wpływu na ważność zobowiązania wekslowego. Wierzyciel dochodząc wiarygodności wekslowej, nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksla. Wydanie wierzycielowi weksla stwarza domniemanie istnienia w chwili jego wydania wiarygodności w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika, gdy tymczasem w braku weksla dowód istnienia i wysokości wiarygodności obciąża wierzyciela. (OSN z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 314/15, (...) Lex)

Zasada abstrakcyjności zobowiązania wekslowego - co do zasady - skutkuje niedopuszczalnością badania istnienia, ważności i wadliwości stosunku podstawowego, przy czym niedopuszczalność ta nie zależy od woli pozwanego. Zgodnie, bowiem z art. 17 Prawa wekslowego osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksłu, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika.

Przedmiotowa zasada doznaje jednak wyjątku, albowiem przepisy prawa wekslowego przewidują możliwość badania stosunku podstawowego w dwóch przypadkach; przy czym jeden z tych przypadków dotyczy weksla niepełnego w chwili jego wystawienia (weksla in blanco), wystawionego w celu zabezpieczenia zobowiązania ze stosunku podstawowego. Osłabienie abstrakcyjności weksla polega na dopuszczalności badania stanów faktycznych, wynikających ze stosunku podstawowego, w szczególności tego, czy odpowiedzialność dłużnika w ramach stosunku wekslowego odpowiada jego odpowiedzialności ze stosunku podstawowego. Dopuszczalność podnoszenia przez wystawcę weksla zarzutów ze stosunku podstawowego wynika z art. 10 Prawa wekslowego, który to przepis stanowi, że jeżeli weksel, niepełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz

nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Weksel gwarancyjny nie jest, bowiem wekslem abstrakcyjnym, lecz wekslem gwarantującym wykonanie zobowiązania, a więc „kauzalnym”. (OSN z dnia 18 listopada 1970 r. I PR 407/70, (...) Lex) Abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego ulega osłabieniu w przypadku weksla niezupełnego. Sytuacja prawna dłużnika z weksla niezupełnego w chwili wystawienia kształtuje się różnie w zależności od tego, kto jest wierzycielem wekslowym. Jeżeli posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel, wiąże go porozumienie zawarte z dłużnikiem. Podpisanie i wręczenie weksla in blanco oparte jest na zaufaniu do odbiorcy, który powinien wypełnić dokument zgodnie z zawartym porozumieniem. Uzasadnia to obronę wystawcy weksla, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem. (OSA w K. z dnia 4 listopada 1993r. w sprawie Acr 607/93, (...) Lex)

W konsekwencji za dopuszczalne uznać należy badanie treści stosunku podstawowego w przypadku dochodzenia przez pierwszego wierzyciela należności z „weksla in blanco” przeciwko jego wystawcy. Nadto zaś w ocenie Sądu przyjąć należy, że istnieje możliwość badania stosunku podstawowego łączącego strony bez zarzutu, tj. z urzędu. Abstrakcyjność weksla nie wyraża się w tym, że możliwość badania stosunku podstawowego zależy tylko od woli dłużnika. Abstrakcyjność zobowiązania wekslowego polega na niedopuszczalności badania stosunku podstawowego i jest niezależna od woli dłużnika. O dopuszczalności lub braku dopuszczalności badania stosunku podstawowego, w odniesieniu do konkretnego rodzaju weksla i uczestnika stosunku wekslowego, decyduje sam ustawodawca. Art. 10 Prawa wekslowego operuje sformułowaniem „zarzut”. Zastosowanie takiego zwrotu nie przesądza jednak o tym, że rozpatrywanie stosunku podstawowego może nastąpić tylko na zarzut dłużnika. Przede wszystkim sformułowanie to nie zostało użyte w ujęciu ścisłym, a mianowicie jako uprawnienie do odmowy spełnienia żądania o charakterze prawno - kształtującym. Zarzutem o takim charakterze jest np. zarzut przedawnienia czy zarzut potrącenia. Nie ma wątpliwości, że podniesienie takiego zarzutu zależy wyłącznie od woli dłużnika i nie może być on zastępowany przez działanie sądu z urzędu. Takiego charakteru tj. zarzutu sensu stricto - w ocenie Sądu - nie ma natomiast zarzut, że weksel został wystawiony niezgodnie z porozumieniem. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy, albowiem wyroku z dnia 26 stycznia 2001r. II CKN 25/00, OSNC 2001/7-8/117, wprost wskazał, że w art. 10 Prawa wekslowego nie chodzi o zarzut w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. o uprawnienie do odmowy spełnienia żądanego świadczenia, mimo powstania zobowiązania uzasadniającego to świadczenie, lecz o zarzut w szerokim tego słowa znaczeniu, tj. o powołanie się jedynie na fakt niepowstania zobowiązania o treści wyrażonej w wekslu. Skoro zaś sformułowanie użyte przez ustawodawcę stanowi jedynie o dopuszczeniu przez ustawodawcę możliwości powołania się na konkretne fakty lub zarzuty sensu stricto, wynikające ze stosunku podstawowego, nie przewiduje zaś uprawnienia prawno - kształtującego to nie ma żadnych podstaw, by racjonalnie przyjmować, że taka możliwość zastrzeżona jest wyłącznie dla samego tylko dłużnika.

Brak jest, zatem przeszkód, aby z urzędu uwzględnić treść umowy pożyczki łączącej strony, która to umowa kształtuje stosunek podstawowy i ocenić czy odpowiedzialność dłużnika w ramach stosunku wekslowego odpowiada rozmiarowi jego odpowiedzialności wynikającej ze stosunku podstawowego. Ś. więc pomiędzy zobowiązaniem wekslowym a zobowiązaniem, z którego wynika podlegająca zabezpieczeniu wierzytelność, wynikająca z porozumienia osoby wręczającej weksel in blanco i jego odbiorcy, przejawia się w tym, że wierzyciel nie może z mocy weksla uzyskać w zasadzie więcej praw niż przysługuje mu w ramach stosunku, z którego wynika podlegająca zabezpieczeniu wierzytelność, a spełnienie jednego z tych zobowiązań powoduje wygaśnięcie także drugiego. (OSN z dnia 26 stycznia 2001r., II CKN 25/00, (...) Lex)

Zgodnie z art. 720§1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Główne świadczeniami stron przy umowie pożyczki stanowią; po stronie pożyczkodawcy zobowiązanie do udostępnienia określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu zaś ze strony pożyczkobiorcy, zobowiązanie do zwrotu tych środków. Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w

umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki. Zaznaczyć, przy tym należy, że ustawodawca, w celu przeciwdziałania zjawisku lichwy oraz ochrony interesów słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych, których wysokość powinna stanowić podstawowe odniesienie przy ocenie ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek ustalana jest w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, a mianowicie „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, co z kolei zapewnia pożyczkodawcom godziwy zysk. Odsetki za udzielenie pożyczki stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Podkreślić też należy, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, jakie opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a jakie są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę, albowiem nie mogą stawić ukrytego źródła zysku.

Z przedłożonej przez powoda umowy pożyczki jednoznacznie wynika, że pozwanemu wypłacono faktycznie kwotę 5 000,00 zł. W części C1 pkt. 1 umowy wskazano, że całkowita kwota pożyczki, czyli suma wszystkich środków pieniężnych, które pożyczkodawca udostępnia pożyczkobiorcy na podstawie umowy wynosi 5 000,00 zł; nadto zaś w karcie klienta jako kwotę pożyczoną wskazano właśnie kwotę 5 000,00 zł.

W ocenie Sądu, to właśnie ta kwota stanowi rzeczywistą kwotę pożyczki albowiem taką i tylko taką ilość pieniędzy przeniesiono na własność pozwanego. Z istotą umowy pożyczki sprzeczne jest natomiast „przeniesienie” na rzecz biorącego pożyczkę sum pieniężnych, których w rzeczywistości nigdy on nie otrzymuje, a które automatycznie zostają zaliczone na poczet związanych z pożyczką kosztów i opłat lub umów dodatkowych. W wyniku tego rodzaju działania pożyczkobiorca staje się zobowiązany do spłaty znacznego zobowiązania; nie otrzymuje natomiast na własność żadnych środków pieniężnych. Taka konstrukcja umowy pożyczki - w ocenie Sądu - jest sprzeczna z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., który stanowi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Zgodnie z art. 58§1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. (art. 58 § 2 k.c.)

Zaznaczyć należy, że ocena ważności postanowień umowy dokonanej w oparciu o art. 58 k.c., nie sprowadza się jedynie do oceny zgodności postanowień umowy z ustawą, w tym z przepisami ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2016.1528j.t.) Zważyć należy, że przepis art. 353¹ k.c. odwołuje się także do kryterium zgodności treści lub celu umowy z właściwością (naturą) stosunku oraz z zasadami współzycia społecznego.

W ocenie Sądu, analiza postanowienia § 1.4 lit. b umowy, który ustala wysokość prowizji na kwotę 3 939,00 zł, z punktu widzenia kryterium przewidzianego w art. 58 § 1 k.c., a mianowicie obejścia ustawy, uzasadnia wniosek, że przedmiotowe postanowienie umowne jest nieważne. Sama tylko okoliczność, iż pożyczkodawca we wzorze umowy, zastosował pojęcia przewidziane w ustawie o kredycie konsumenckim; w szczególności „całkowity koszt pożyczki”, nie oznacza, że ta umowa czy jest poszczególne postanowienia są ważne. Nie można, bowiem pominąć, że pożyczkodawca w „całkowitym koszcie pożyczki” określonym w tej umowie, przewidział należność w postaci prowizji, której wysokość pozostaje w jednoznacznej kolizji należnym mu świadczeniem ekwiwalentnym, którego granicę wyznacza wartość i wysokość odsetek od kapitału. Pożyczkodawca przez wprowadzenie do umowy owej prowizji obciążył pożyczkobiorcę obowiązkiem, którego nie mógłby na niego nałożyć w tym wymiarze przez zastosowanie instytucji należnych odsetek od kapitału, albowiem ustawodawca w art. 359§2¹ k.c. określił maksymalną wysokość umownych odsetek od kapitału i oznaczył sankcję naruszenia tego przepisu. Obejście prawa przez powoda polega na tym, że nakładając

na pożyczkobiorcę obowiązek zapłaty prowizji stanowiącej - zgodnie z postanowieniami umowy - wynagrodzenie za udzielenie pożyczki, obchodzi przepisy o odsetkach kapitałowych maksymalnych. Istota zagadnienia tkwi w tym, że prowizja w takim wymiarze jak ustalonym w umowie, w rzeczywistości wyznaczyła taki poziom świadczenia, które z punktu widzenia właściwie pojmowanego i identyfikowanego źródła poziomu ekwiwalentności świadczenia z umowy pożyczki (należnych pożyczkodawcy odsetek od kapitału do wysokości maksymalnej) nie mogło być potraktowane inaczej niż obejście prawa. Pożyczkodawca nie mógł osiągnąć wynagrodzenia za udzielenie pożyczki w odpowiadającej mu wysokości przez zastosowanie samej tylko instytucji odsetek od kapitału, i aby zrealizować swój cel posłużył się instytucją prowizji. Jest jednoznacznym, że przez zastosowanie tej instytucji doszło do znacznego zwiększenia wysokości wynagrodzenia pożyczkobiorcy za udzielenie pożyczki, albowiem na tę należność składały się dwa świadczenia tj. prowizja określona kwotowo oraz odsetki od kapitału, albowiem pożyczka była oprocentowana wedle umownej stopy procentowej wynoszącej 9,80% w skali roku, a zatem niewiele niższej niż maksymalna umowna stopa odsetek. Należy zaś zauważyć, że aczkolwiek pojęcie „prowizji” nie jest definiowane w ustawie o kredycie konsumenckim, to jednak nie oznacza to, że brak jest podstaw jego wykładni. Z treści definicji „całkowitego kosztu kredytu” zawartej w art. 5 pkt 6 tej ustawy wynika, że ustawodawca rozróżnił składające się na ten koszt „odsetki” i „prowizje”. odsetki od kapitału, ze swej natury stanowią wymiar należnego kredytodawcy ekwiwalentu za udzielenie pożyczki, stanowiąc inny wymiar kosztu kredytu. Z kolei „prowizja” określa koszty związane z samym przygotowaniem zawarcia umowy i jej zawarciem. Stąd też postanowienie umowy stanowiące próbę wprowadzenia do pojęcia „prowizji” tego, co w istocie stanowi tak pojmowany ekwiwalent, czyli wynagrodzenie za udzielenie pożyczki, tylko dlatego, że nie można tego uczynić poprzez „odsetki” (z uwagi na wskazaną już granicę ustawową - art. 359 § 2 1 k.c.), jest obejściem prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Tego zaś zamiaru pożyczkobiorcy dowodzi treść umowy, albowiem z tych postanowień jednoznacznie wynika, że prowizja obok odsetek stanowiła wynagrodzenie za udzielenie pożyczki natomiast koszty związane z przygotowaniem i zawarciem umowy zostały ujęte w tzw. opłacie przygotowawczej, której wysokość zamknęła się w kwocie 129 zł. Nie można nie zauważyć, że tego rodzaju działanie okazało się skuteczne jeżeli chodzi o osiągnięcie założonego celu tj. zwiększenia zysku powodowej Spółki, czego dowodzi treść samej umowy. Zważyć należy, że wskazana w tej umowie rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi ponad 77%, która to wartość obrazuje poziom wynagrodzenia pożyczkobiorcy, który przecież znacznie wyznacza poziom określony przez instytucję odsetek kapitałowych.

W świetle powyższego - w ocenie Sądu - przedmiotowe postanowienie dotyczące prowizji jest nieważne z mocy art. 58§1 k.c., albowiem jego wprowadzenie do umowy stanowiło obejście przepisów o odsetkach umownych maksymalnych. Nieważność tego postanowienia nie skutkuje jednak nieważnością całej umowy, albowiem w realiach niniejszej sprawy, nie można przyjąć, że bez tego postanowienia strony w ogóle nie zawarłyby owej umowy. Zważyć należy, że pożyczkodawca zadbał o swoje interesy, albowiem w umowie przewidział oprocentowanie pożyczzonej sumy. Nie można, zatem przyjąć, że powód nie miałby interesu w zawarciu umowy skoro i tak z tej umowy osiągnąłby korzyść w postaci odsetek.

Nieważność postanowienia umowy nakładającego na pożyczkobiorcę obowiązek zapłaty prowizji skutkuje tym, że obowiązek przewidziany w tym postanowieniu umownym, nie istnieje. Nieważność, o której mowa w art. 58 k.c., stanowi nieważność bezwzględna, a zatem skuteczną wobec wszystkich i podlegającą uwzględnieniu z urzędu. Roszczenie przysługujące powodowi wobec pozwanego z tytułu udzielonej pożyczki - w zakresie należności głównej - zamyka się w kwocie 5 000,00 zł, albowiem taka ilość pieniędzy została przeniesiona na jego własność.

Niezależnie od powyższego wskazać również należy, że aczkolwiek, stwierdzenie nieważności przedmiotowego postanowienia, właściwie kończy rozważania, to jednak zwrócić należy uwagę, że przedmiotowa klauzula budzi również zastrzeżenia w świetle art. 385¹ § 1 k.c.

Gwoli ścisłości wyjaśnić należy, że istnieje zasadnicza różnica pomiędzy kontrolą postanowień umowy z punktu widzenia ich zgodności z ustawą, obejścia prawa, czy zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.), a kontrolą z punktu widzenia kryteriów opisanych w art. 385¹ § 1 k.c. O ile zachodzi sprzeczność postanowienia umowy z ustawą lub zasadami współzycia społecznego, bądź postanowienie umowy zmierza do obejścia prawa, to z tych wszystkich

przyczyn jest ono nieważne (art. 58 § 3 k.c.). Natomiast w przypadku, gdy postanowienie umowy (ważne z punktu widzenia kryteriów wskazanych w art. 58 § 1 i 2 k.c., w tym mieszczące się w granicach swobody umów - art. 353¹ k.c.), spełnienia przesłanki opisane w art. 385¹ § 1 k.c., to pozostaje ważne, ale nie wiąże konsumenta. Innymi słowy, uznanie, że postanowienie wzorca umowy sprzeczne z ustawą, jest sprzeczne również z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., nie przesądza o tym, że takie postanowienie może być uznane za niedozwolone i w konsekwencji niewiążące (p.m.in. uchwała SN z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, Lex nr 688470). W takiej sytuacji jest po prostu nieważne. Taka „hierarchia” skutków wadliwości czynności prawnej determinuje także kolejność badania jej treści.

Na początku należy zaznaczyć, że sam fakt zawarcia umowy pożyczki w trybie przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2016 r.1528j.t.) - ze wszelkimi konsekwencjami z niej wynikającymi, nie oznacza niedopuszczalność indywidualnej kontroli abuzywności jej postanowień. To, że zawarta umowa pożyczki stanowiła umowę o kredyt konsumencki w rozumieniu art. 3 ust. 2 ww. ustawy, a w szczególności jej wzorzec operował pojęciami wprost definiowanymi w jej przepisach art. 5, nie wyłączało dopuszczalności incydentalnej kontroli postanowień umowy z punktu widzenia przesłanek ich abuzywności, a więc tych wymienionych w treści art. 385¹ § 1 k.c. Skoro tak, to należało rozważyć, czy postanowienia przedmiotowej umowy były indywidualnie uzgodnione przez powoda (pożyczkodawcę) z pozwaną (pożyczkobiorcą), a jeżeli tak, to, czy ukształtowały prawa i obowiązki pożyczkodawcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami jednocześnie rażąco naruszając jego interesy, a nadto, czy tego rodzaju postanowienia (spełniające te cechy) określają główne świadczenia stron w umowie pożyczki - jeżeli oczywiście są sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie jest niewątpliwe, że pozwany zawarł umowę pożyczki jako konsument (art. 22¹ k.c.) zaś postanowienia łączącej strony umowy pożyczki nie były uzgodnione indywidualnie (w rozumieniu art. 385¹ § 3 k.c.), a stanowiły jedynie konsekwencję uprzednio przygotowanego przez pożyczkodawcę wzorca umowy. Prawidłowość tego wniosku znajduje potwierdzenie w formie samej umowy, sporządzonej na gotowym druku, który został następnie wypełniony danymi pożyczkobiorcy oraz kwotą. Podnieść nadto należy, że strona powodowa nie wykazała, że postanowienia tej umowy zostały uzgodnione indywidualnie, a to na niej w tej mierze w myśl przepisu art. 385¹ § 4 k.c. spoczywał ciężar dowodu co do tej okoliczności. Podnieść należy, że o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r., VI ACa 995/14, LEX nr 1771046). Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem.

W ocenie Sądu postanowienie umowne odnoszące się do prowizji nie stanowi również postanowienia dotyczącego świadczeń głównych stron tej umowy.

Zważyć należy, że za świadczenia główne uznawane są te świadczenia stron, które zostały objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy (essentialia negotii), czyli świadczenia, które zmierzają do osiągnięcia celu umowy i pozwalają na identyfikację określonego typu stosunku prawnego (tak też np.: K.Zagrobelny (w:) E.Gniewek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2004, s.909, M.Skory, " Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta", Zakamycze 2005, s.179-180).

W niniejszej sprawie pozwany został zobowiązany do uiszczenia opłaty w wysokości 3 939,00 zł stanowiącej wynagrodzenie prowizyjne. Podkreślić należy, że umowa zawarta między stronami jest umową o kredyt konsumencki w rozumieniu art. 3 ust. 2 ustawy. Istotne postanowienia tej umowy pozwalające zidentyfikować także jej świadczenia główne należy interpretować przez essentialia negotii umowy pożyczki, o której mowa w art. 720§1 k.c., bo do tego

typu umowy nazwanej odwołuje się definicja kredytu konsumpcyjnego zawarta w treści art. 3 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Z kolei z przepisu art. 720 § 1 k.c., nie wynika, by istotą umowy pożyczki, a więc i jej postanowieniem głównym pozostawał obowiązek wniesienia opłaty za udzielenie pożyczki, czy czynności związane z zawarciem umowy pożyczki. Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajął co do obowiązku uiszczenia przez posiadacza rachunku bankowego prowizji i opłat związanych z prowadzeniem rachunku bankowego (OSN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 472/03, LEX nr 125052), czyli w sytuacji zbliżonej. Podkreślenia wymaga to, że ustawodawca nie wprowadził sztywnej regulacji, co do tego, by każda umowa o kredyt konsumencki zawierała obowiązek zapłaty przez kredytobiorcę zarówno odsetek jak i innych kosztów (w szczególności prowizji), pozostawiając stronom swego rodzaju wybór co do jednego z tych świadczeń, ale tylko po to, by możliwe było stosowanie do takich umów przepisów ustawy o kredycie konsumenckim. Wobec tego, skoro zadość temu wymogowi może czynić jedynie samo postanowienie o odsetkach (bez zapisu o prowizji), czy też samo postanowienie o prowizji (bez zapisu o odsetkach), to tym samym, żadne z tego rodzaju świadczeń nie stanowi w sposób wyłączny o istocie umowy o kredyt konsumencki, a w związku z tym żadne z nich nie jest w niej świadczeniem głównym - w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Taki kierunek argumentacji znajduje także właściwe potwierdzenie w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 lutego 2015 r. - sygn. C_143/13 w sprawie M. vs V., dotyczącym charakteru postanowień niedozwolonych. W przywołanym orzeczeniu Trybunał stanął na stanowisku, że za główne warunki umowy należy uznać takie postanowienia, które określają podstawowe świadczenie w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem określenia „głównego przedmiotu umowy”. Trybunał wskazał, że do sądu odsyłającego należy dokonanie oceny w świetle charakteru, ogólnej systematyki i postanowień danej umowy kredytu, a także kontekstu prawnego i faktycznego, w jaki wpisuje się ta umowa, czy dany warunek stanowi podstawowy element świadczenia dłużnika polegającego na spłacie kwoty udostępnionej przez kredytodawcę. Trybunał uznał, że prowizja jest fikcyjna wówczas, gdy bank nie świadczy żadnej faktycznej usługi wynikającej z tej opłaty, która może stanowić świadczenie wzajemne za tę prowizję, skutkiem czego kwestia jakiegokolwiek relacji tej prowizji do kwoty kredytu w ogóle nie powstaje. Innymi słowy, dotyczy to wszelkiego rodzaju prowizji tudzież opłat przygotowawczych, których wysokość nie będzie powiązana z rzeczywistą usługą świadczoną konsumentowi przez przedsiębiorcę z tytułu jej ustanowienia. Chodzi o brak świadczenia ekwiwalentnego ze strony kredytodawcy. Wszystkie te argumenty - zdaniem Trybunału - są wystarczające, aby uznać, że tak ustalona prowizja może być analizowana w kontekście jej abuzywności.

W ocenie Sądu kontrola postanowień umowy, dokonana w oparciu o powyższe kryteria, prowadzi do wniosku, że postanowienia umowy w zakresie wysokości prowizji (pkt. 1.4 lit. b umowy) są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta.

Nie można przyjąć innego wniosku, jeżeli wziąć pod uwagę tylko to, że kwota samej prowizji stanowiła 78,78% całkowitej kwoty pożyczki (5 000 zł) zaś łączna wysokość całkowitych kosztów udzielenia pożyczki przekroczyła wysokość samej pożyczki skoro zamknęła się w kwocie 5 764,00 zł. Można, zatem stwierdzić, że aby pozwany mógł pożyczyć kwotę 5 000 zł i faktycznie dysponować tak przeniesionymi na własność środkami pieniężnymi, (bo taka jest istota umowy pożyczki), to zobligowana był do zaciągnięcia jeszcze większej pożyczki (o 3 939 zł), aby w ten sposób zapłacić prowizję za zaciągnięcie tej właściwej pożyczki służącej jego potrzebom. W takim stanie faktycznym, jak w niniejszej sprawie, rażące naruszenie interesu konsumenta w wymiarze ekonomicznym jest oczywiste, właśnie z uwagi na niespotykaną w obrocie skalę dysproporcji świadczeń wzajemnych stron wynikających z umowy, przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek obiektywnej relacji ekwiwalentności. Oba te świadczenia, jak to ujął (...) w przywołanym wyżej już orzeczeniu - nie pozostają w żadnej relacji. Nie jest natomiast tak, że badanie tej okoliczności jest niedopuszczalne ze względu na brak jest przepisów zakazujących pobierania prowizji oraz okoliczność, że wysokość tych kosztów mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu. Zważyć należy, że ta racjonalnie pojmowana dysproporcja w płaszczyźnie ekwiwalentności świadczeń, była wielokrotnie brana pod uwagę przez Sąd Najwyższy, jak i sądy powszechne - jako podstawa faktyczna uzasadniająca tezę o ukształtowaniu praw i obowiązków konsumenta w indywidualnie niezgodzonych postanowieniach umowy, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, z rażącym naruszeniem jego interesów. Dobre obyczaje to nic innego, jak uznane w społeczeństwie zasady moralne oraz ukształtowana w obrocie uczciwość (p.m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 11 czerwca 2015 r., VI Aca 1045/14, Lex nr

1916598). Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta rażąco narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (p. wyrok SN z dnia 15 stycznia 2016 r., ICSK 125/15, Lex nr 1968429; wyrok SN z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, Lex nr 2005410; wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 25 października 2015 r., XVI Ca 489/15, portal orzeczeń, wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 6 kwietnia 2017 r., II Ca 379/17, portal orzeczeń)

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzić, zatem należy, że aczkolwiek pożyczkodawca może pobrać prowizję za udzielenie pożyczki, to jednak wysokość tego świadczenia musi pozostawać w racjonalnych proporcjach do kwoty udzielonej pożyczki. Wysokość wynagrodzenia prowizyjnego nie może być równa lub nieznacznie niższa od kwoty samej pożyczki. Ta okoliczność, że całkowita kwota opłat związanych z udzieleniem pożyczki nie przekracza limitu maksymalnych kosztów pozaodsetkowych przewidzianych w ustawie o kredycie konsumenckim, nie oznacza, że postanowienia umowne przewidujące owe koszty, nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie stanowią rażącego naruszenia interesów konsumenta. Przy ocenie tej przesłanki nie chodzi, bowiem o to czy pożyczkodawca zmieścił się w limicie kosztów pozaodsetkowych, ale czy te koszty, które przewidział w umowie, ukształtował z uwzględnieniem proporcji między ich wysokością a kwotą udzielonej pożyczki. Ustawodawca nie zabrania osiągania zysku i nie zabrania podejmowania działań nakierowanych na ten cel, chroni jednak tylko takie działania, które mają charakter godziwy. Nie podlegają natomiast ochronie prawnej takie działania, które są nakierowane na osiągnięcie niegodziwego zysku, będącego konsekwencją ukształtowania postanowień umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, zasadami współżycia społecznego i rażąco naruszających interes konsumenta. Taka zaś sytuacja - w ocenie Sądu - miała miejsce w niniejszej sprawie, albowiem wysokość prowizji została określona z całkowitym pominięciem tych zasad i w istocie rzeczy dowolnie, bez odniesienia do wysokości pożyczki, albowiem strona powodowa nie przedstawiła mechanizmu wyliczenia wysokości owego świadczenia. W ocenie Sądu taka sytuacja jest niedopuszczalna, albowiem skutkuje rażącym zaburzeniem ekwiwalentności świadczeń stron umowy pożyczki skoro powód zastrzega dla siebie zarówno oprocentowanie kwoty wypłaconej tytułem rzeczywistej pożyczki jak też pobiera prowizję za jej udzielenie w wysokości nieznacznie niższej od samej kwoty pożyczki zaś na wypadek nieuregulowania wszystkich należności wynikających z umowy przewiduje sankcje w postaci dziennych odsetek karnych. Podmiotowi udzielającemu pożyczek służy oczywiście prawo pobrania prowizji za udzielenie pożyczki i ukształtowania dotkliwych sankcji za opóźnienie w spłacie należności, ale zarówno wysokość prowizji jak i charakter oraz rozmiary przewidzianych sankcji, muszą pozostawać w racjonalnych proporcjach do kwoty udzielonej pożyczki.

Przedmiotowa klauzula - w ocenie Sądu - stanowiła niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹§1 k.c. i jako taka nie wiązała pozwanej, co oznacza, że na ich podstawie nie mogły powstać jakiegokolwiek roszczenia.

Zgodnie bowiem z art. 385¹§1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne), przy czym nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Za sprzeczną z dobrymi obyczajami należy uznać klauzulę godzącą w równowagę kontraktową, natomiast „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym (OSN z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/2004, SIP Lex, OSN z dnia 13 października 2010 r., I CSK 694/2009; SIP Lex, J. Gudowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania Lexis Nexis 2013). Zgodność klauzuli umownej z dobrymi obyczajami podlega badaniu nie tylko w ramach tzw. kontroli abstrakcyjnej, lecz może być także oceniana przez sąd w sporze toczącym się między przedsiębiorcą

a konsumentem, którego przedmiotem są skutki prawne określonego postanowienia zawartej umowy (kontrola konkretna, incydentalna).

Podnieść przy tym należy, że uzupełnienie weksla in blanco w zakresie, w jakim kwota należności wekslowej wyliczona jest w oparciu o nieuczciwe warunki umowne podlega kontroli sądu niezależnie od faktu, czy zostały złożone zarzuty od nakazu zapłaty czy też nie. Takie stanowisko zajął Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 27 czerwca 2000 r. w połączonych sprawach C-240/98, C-241/98), C-242/98), C-243/98 oraz C-244/98) wskazując, że cel art. 6 dyrektywy 93/13 EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który zobowiązuje Państwa Członkowskie do wprowadzenia regulacji, zgodnie z którą nieuczciwe warunki nie są wiążące dla konsumenta, nie zostałyby osiągnięty, gdyby konsument miał obowiązek samodzielnego powołania się na nieuczciwy charakter takich warunków. Wynika stąd, że skuteczna ochrona konsumenta może zostać osiągnięta tylko wtedy, gdy sąd krajowy uzna, że posiada kompetencję do oceny tego rodzaju warunków z urzędu. Podobne stanowisko Trybunał Sprawiedliwości zajął w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. C 618/10, w którym wskazał, że dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się ona przepisom państwa członkowskiego takim jak będące przedmiotem sprawy przed sądem krajowym, które nie zezwalają sądowi krajowemu rozpatrującemu pozew o nakaz zapłaty na dokonanie oceny z urzędu, ab limine litis ani na żadnym innym etapie postępowania - mimo że dysponuje on niezbędnymi w tym celu wszelkimi elementami prawnymi i faktycznymi - nieuczciwego charakteru warunku dotyczącego odsetek za zwłokę znajdującego się w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, w braku sprzeciwu wniesionego przez tego ostatniego.

W realiach niniejszej sprawy - w ocenie Sądu - roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie w zakresie należności z tytułu samej pożyczki (5 000 zł), opłaty przygotowawczej (129 zł) oraz opłaty za dodatkowy pakiet (900 zł); łącznie 6 029,00 zł. Zaznaczyć przy tym należy, że łączna wysokość należności przysługującej powodowej Spółce zamyka się w kwocie 4 860,91 zł, albowiem na poczet pożyczki zostały dokonane wpłaty w łącznej wysokości 1 200,00 zł.

Nie zasługuje natomiast na uwzględnienie dalej idące powództwo w zakresie należności głównej jak też umownych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczonych od należności wskazanej w wekslu. W odniesieniu do żądania odsetek wskazać należy, że zgodnie z art. 48 pkt. 2 Prawa wekslowego, posiadacz wekslu może żądać od zobowiązanego zwrotnie odsetek od wysokości sześć od sta, a przy wekslach, wystawionych i płatnych w Polsce, odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia płatności. Weksel przedłożony w niniejszej sprawie jest płatny i wystawiony w Polsce zaś żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest uzasadnione, ale w zakresie odsetek w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, liczonych od dnia płatności do dnia zapłaty.

W tym zaś stanie rzeczy i mając na względzie powyższe Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 860,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za okres od dnia 29 marca 2017r. do dnia 26 marca 2018r. w wysokości 337,47 zł, o czym orzekł w pkt. I wyroku na podstawie art. 720§1 k.c. w zw. z art. 481 §1i §2 k.c. w zw. z art. 48 pkt. 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282 z późn. zm.)

W pkt. II sentencji wyroku Sąd - na podstawie art. 320 k.p.c. - rozłożył pozwanemu na 24 raty, należność zasądzoną w pkt. I wyroku w łącznej wysokości 5 198,38 zł, określając wysokość pierwszej raty na kwotę 230,38 zł - płatna na terminie do 10 dnia pierwszego miesiąca następującego po uprawomocnieniu się wyroku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia w razie uchybienia terminowi płatności liczonymi do dnia zapłaty, zaś kolejnych 23 rat na kwotę po 216,00 zł każda - płatne w terminie do 10 dnia poczynając od drugiego miesiąca następującego po uprawomocnieniu się wyroku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczonymi do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Instytucja rozłożenia na raty nie ma charakteru powszechnego, a jej zastosowanie

w konkretnym przypadku zależy od szczególnych okoliczności. Ustanowiona w art. 320 k.p.c. norma ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Wynika to z faktu, iż dopuszcza ona znaczną ingerencję sądu w stosunek cywilnoprawny stron procesu. Rozkładając zasądzone świadczenie na raty, sąd wkracza, bowiem w dziedzinę prawa materialnego i w ten sposób modyfikuje treści łączącego strony stosunku, w inny sposób, niż określa to treść tego stosunku. Ustawa nie precyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, lecz przyjmuje się, że wypadek szczególnie uzasadniony zachodzi między innymi, gdy ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Wymieniona przesłanka jest spełniona jedynie wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową i rodzinną dłużnika oraz szczególny charakter sprawy, wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby tylko wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osoby pozostające na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji. Takie bezskuteczne czynności egzekucyjne byłyby tymczasem szkodliwe społecznie i podważałyby sens prowadzenia procesu. W ocenie Sądu - w realiach niniejszej sprawy - zaistniały przesłanki do zastosowania tej instytucji, albowiem analiza sytuacji materialnej i rodzinnej pozwanego prowadzi do wniosku, że nie jest możliwe uzyskanie od niego całego świadczenia zasądzonego niniejszym orzeczeniem - w drodze jednorazowej spłaty - w tym również w drodze postępowania egzekucyjnego. Pozwany jest osobą bardzo zadłużoną; zobowiązanie wobec powódki nie jest są jego jedynym długiem, toczą się wobec niego również postępowania egzekucyjne. Z drugiej strony należy jednak wskazać, że pozwany osiąga stały dochód z wynagrodzenia za pracę, co uzasadnia wniosek, że jego sytuacja materialna, pozwoli na spłatę należności w ratach, bez konieczności uruchamiania postępowania egzekucyjnego. Rozłożenie należności na raty nie narusza również usprawiedliwionych interesów wierzyciela, albowiem wysokość rat została ukształtowana w kwotach porównywalnych z wysokością rat określonych w umowie przy uwzględnieniu, że kwota pierwotnej należności była o połowę wyższa. Nie są to raty wysokości symbolicznej, lecz przedstawiają ekonomicznie odczuwalną wartość, albowiem które dotyczą świadczenia głównego zostały określone na kwotę 150 zł miesięcznie. W odniesieniu do odsetek wskazać należy, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. ma ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratałnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat, przy czym sąd nie może - na podstawie tego przepisu - odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądającego świadczenie (OSN z dnia 15 grudnia 2006r., III CZP 126/06, (...) Lex, OSN z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70, (...) Lex) Mając na względzie te okoliczności Sąd w pkt. I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za okres od 29 marca 2017r. do dnia 26 marca 2018r. w wysokości 337,47 zł, którą to kwotę doliczył do należności głównej w pkt. I sentencji wyroku i wraz z nią rozłożył na raty.

Z kolei w pkt. III sentencji wyroku Sąd oddalił dalej idące powództwo jako niezasadne, o czym orzekł na podstawie art. 720 k.c.

Z kolei w pkt. IV wyroku, Sąd nie obciążył pozwanego kosztami procesu za I instancję, mając na względzie jego sytuację materialną jak i przegranie przez powódkę procesu w blisko 50%, o czym orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Sędzia:

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień sędziego.
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.